

DARPA chce zbudować bezzałogowe aparaty podwodne

11 września 2013

Stany Zjednoczone rozwijają projekty kolejnych „zabawek wojennych”. Operacje w powietrzu są przeprowadzane przez bezzałogowe samoloty, roboty bojowe mogą w niedalekiej przyszłości dominować na lądzie a następnym krokiem jest stworzenie podwodnych bezzałogowców.

Amerykańska agencja DARPA przedstawiła niedawno na John's Hopkins University Applied Physics Laboratory najnowszy projekt bezzałogowego, podwodnego transportera dronów – Hydra. Projekt jest mocno rozbudowany. Podwodny bezzałogowiec będzie mógł rozmieszczać zarówno bezzałogowe aparaty podwodne jak i latające. Inżynierowie rozważają również opracowanie specjalnych, podwodnych kapsuł dla potajemnego, podwodnego transportu wojsk.

Projekt Hydra zakłada budowę podwodnej floty dronów dla zapewnienia nadzoru, logistyki i zwiększenia możliwości ofensywnych dosłownie w każdym czasie na całym świecie. Drony mogą być również przydatne w przypadku klęsk żywiołowych, dostarczając sprzęt ratowniczy do wybrzeża, w pobliżu obszarów dotkniętych katastrofą. Podwodne bezzałogowce będą w stanie przemieszczać się po oceanach, płytkich wodach, prawdopodobnie również w systemach rzecznych.

Naukowcy z DARPA uważają, że pierwszą wersję demonstracyjną podwodnej sieci Hydra będą mieć do 2018 roku, jeśli znajdą się na to odpowiednie finanse. Agencja prowadzi jednocześnie podobny projekt z Lockheed Martin, którego celem jest rozwijanie bezzałogowych pojazdów i dronów w celu dostarczenia wojsk drogą powietrzną i lądową. Wojna w przyszłości będzie prowadzona właśnie dzięki bezzałogowcom a Stany Zjednoczone najwyraźniej będą je posiadać w każdej postaci. Kto wie, czy

kiedyś nie zostaną oddane do użytku pierwsze bezzałogowe aparaty podziemne.

Autor: Dominik

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)